

WIEŚCI Krzywińskie



PISMO SAMORZĄDU MIASTA I GMINY KRZYWIŃ

Nr (4)28

październik 1995

cena : 0,50(5000) zł



Przejażdżka nową nawierzchnią drogi w Bielewie

Fot. R. Majorczyk



Dożynki w Bielewie. Młodzież w oryginalnych strojach z wieńcami i chlebem

fot. pb.

**Rada Miejska Krzywinia
informuje
str 2**

**Rozmowa z radnym z
Bielewa
str. 5-6**

**Kronika Szkolna
z Lubinia
str. 7 i 10**

**Na trasie wakacyjnej
wędrowki
str 8-9**

**Wypadki Krzywińskie
str 11-13**

**Informacje USC w
Krzywinu
str 14-15**

Rada Miejska Krzywinia informuje



IX Sesja Rady Miejskiej Krzywinia odbyła się w dniu 21 sierpnia 1995 r. w świetlicy wiejskiej w Bieżyniu.

Przed przystąpieniem do części roboczej sesji burmistrz Paweł BUKSALEWICZ dokonał

wręczenia Krzyża Czynu Bojowego polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie komendantowi II wojny światowej Franciszkowi Zimmemu.



Wręczenie Krzyża Czynu Sił Zbrojnych na Zachodzie Franciszkowi Zimmemu z Łagowa.

fot. R. Majoreczyk

Na sesji podjęte zostały następujące uchwały:

- W miejscowości **Lubiń** na wniosek Rady Sołeckiej zmieniona została nazwa ulicy Świerczewskiego na ulicę Stanisława Stefaniaka, kombatanta II wojny światowej.
- **Obniżono średnią cenę** skupu żyta za II kwartał 1995 r. przyjmowaną jako podstawę obliczenia podatku rolnego na II półrocze 1995 r. z kwoty 23,79 zł do kwoty 20 zł.
- **Postanowiono nieodpłatnie nabyć** udział w 1/3 części nieruchomości zabudowanej oznaczonej nr 24/31 o pow. 0,2338 ha, położonej w Kopaszewie zapisanej w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Kościanie nr 33382 od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa - Oddziału w Warszawie z przeznaczeniem na świetlicę wiejską.
- **Postanowiono zbyć w trybie bezprzetargowym** na rzecz mieszkańca Krzywinia zamieszkałego

przy ulicy 25 Stycznia, nieruchomość oznaczoną nr działki 956/1 o powierzchni 0,0092 ha, zapisaną w KW nr 31115 Sądu Rejonowego w Kościanie z przeznaczeniem na powiększenie siedliska.

- **Rada zwiększyła budżet** miasta i gminy na 1995 r. po stronie dochodów o kwotę 174.802 zł i po stronie wydatków o kwotę 174.802 zł.

Plan budżetowy po zmianach wynosi:

- po stronie dochodów - 4.447.642 zł
- po stronie wydatków - 4.538.715 zł

- Rada uchwaliła procedurę uchwalania budżetu Miasta i Gminy Krzywiń na 1996 r. oraz rodzajów i szczegółowości materiałów informacyjnych dot. opracowania projektu budżetu.

Zarząd Miasta i Gminy przyjmuje i ewidencjonuje wnioski o dofinansowanie zadań z budżetu miast i gminy (Komitetu Osiedlowego, Rad Sołeckich, Społecznych Komitetów itp.) do dnia 30 września 1995 r.

W terminie do 15 listopada Zarząd przygotowuje projekt budżetu na 1996 r. i przedłoży Radzie Miejskiej oraz Regionalnej Izbie Obrachunkowej.

Przewodniczący Rady Miejskiej otrzymany projekt budżetu skieruje do Komisji Rady w celu jego zaopiniowania i wyznaczy termin sesji budżetowej.

- Rada Miejska przyjęła informację z wykonania budżetu Miasta i Gminy Krzywinia za I półrocze 1995 r.

Po wprowadzeniu zmian, budżet miasta i gminy na dzień 31.06.1995 r. wynosił:

- **dochody - 4.272.840 zł**
- **wydatki - 4.363.913 zł**

Źródłem sfinansowania różnicy w kwocie 91.073 zł jest nadwyżka budżetowa z roku ubiegłego.

Ogółem dochody budżetowe na plan 4.272.840 zł wykonane zostały w wysokości 2.189.722 zł tj. 51%.

Wydatki budżetowe na plan - 4.363.913 zł wykonane zostały w kwocie 2.145.595 zł tj. 49%.

Na zadania inwestycyjne

- wodociągowanie i kanalizację otrzymano dotację celową w wysokości 50.000 zł,
- rozbudowę szkół w wysokości 60.000 zł.

Gradobicie

Bardzo ostre gradobicie wystąpiło w Mościskach, Zbęczach I i Bieżyniu w dniu 10 lipca br. powodując straty w uprawach sięgające miejscami 90%. Obszar dotknięty stratami powyżej 30% wyniósł prawie 450 ha, a straty finansowe oszacowano na ponad 600 tysięcy nowych złotych. Rolnicy wymienionych miejscowości znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji. W niektórych gospodarstwach (zwłaszcza w Mościskach) straty sięgnęły 13 tysięcy nowych złotych. Wielu rolników ze względu na trudną sytuację finansową, nie ubezpieczyło wcześniej swoich upraw i obecnie nie może liczyć na odszkodowanie ze strony instytucji ubezpieczeniowych.

Samorząd gminy umorzył poszkodowanym rolnikom całkowicie lub częściowo III i IV ratę podatku rolnego. Kwoty umorzeń są oczywiście bardzo niskie w porównaniu ze stratami. W związku z tym burmistrz zwrócił się do wszystkich instytucji i osób zajmujących się sprawami rolnictwa o udzielenie pomocy poszkodowanym.

(K.N.)

Informacja dot. warunków udzielania kredytów przez Bank Gospodarki Żywnościowej oddział wojewódzki w Lesznie

Kredyty mogą być udzielane z przeznaczeniem na likwidację szkód powstałych w gospodarstwach rolnych w 1995 r. na obszarach dotkniętych klęską żywiołową spowodowaną gradobiciem, powodzią, huraganem, uderzeniem pioruna i plagą gryzoni.

Mogą to być kredyty:

- **inwestycyjny**: wymagane jest złożenie w Banku wniosku przez poszkodowanego, zaopiniowanego przez wojewodę i właściwy terenowy Ośrodek Doradztwa Rolniczego; ustalając wysokość kredytu inwestycyjnego Bank opiera się na opinii wojewody; wysokość kredytu nie może przekraczać planowanego kosztu inwestycji; okres kredytowania - nie dłuższy niż 8 lat; oprocentowanie dla kredytobiorcy aktualnie wynosi 5,25% w stosunku rocznym.

- **obrotowy** - warunkiem ubiegania się o kredyt jest złożenie w Banku wniosku o kredyt zaopiniowany przez wojewodę; wysokość kredytu nie może przekroczyć wielkości szkody w uprawach rolnych, inwentarzu i rzeczowych środkach obrotowych do produkcji rolnej oszacowanej przez komisję powołaną przez wojewodę; okres kredytowania nie dłuższy niż 12 m-cy; oprocentowanie dla kredytobiorcy aktualnie wynosi 10%.

Monografia krajoznawcza

Krzywinia i okolic już w sprzedaży

Z dużym zainteresowaniem ma szansę spotkać się najnowsza monografia krajoznawcza Krzywinia i okolic, opracowana przez

Włodzimierza Kozłowskiego. Książka ta, wydana przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze - Zarząd Oddziału w Kościanie, obejmuje swoim zasięgiem tematycznym wszystkie miejscowości gminy Krzywiń. Przedstawiono w niej ogólną charakterystykę terenu, znakowane szlaki turystyczne oraz propozycje wycieczek krajoznawczych po omawianym terenie. Na uwagę zasługują dodatkowe informacje dla turystów, gdzie pomieszczono między innymi podstawowe wiadomości o stylach architektury, zabytkowych parkach (ogrodach), zabytkach i przyrodzie. Dwadzieścia osiem stron tekstu, trzydzieści osiem planów i mapek oraz dwadzieścia fotografii - jest co czytać i oglądać, do czego zachęca nasza redakcja.

(K.N.)

Zawody rekreacyjno-sportowe- kąpielisko jezioro Krzywiń

SIERPIEŃ '95

I Festyn rekreacyjno-sportowy, zawody pływackie

- **festyn** - strzelanie z wiatrówki, kręcenie „hula-hop”, przeciąganie rodzinne liny. Imprezy prowadził Zenon Kurt.

- **zawody pływackie**

- pływanie na desce dla najmłodszych; pływanie na dystans dla 11-14 lat;

- maraton pływacki z podziałem na kategorie

II. III Turniej Piłki Plażowej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy oraz konkurs rzutowy do kosza

- startowało 12 drużyn - wygrała drużyna z Krzywinia; - w konkursie rzutowym był podział na grupy wiekowe oraz płeć

III. Zawody kajakarskie - podział na grupy wiekowe - 7 grup

IV. NBA Krzywiń 1995 r. (pożegnanie lata)

- Trio basket oraz Disco nad jeziorem: startowało 8 drużyn, wygrała drużyna z Gostynia.

Wszystkie imprezy cechowała duża konkurencja, zainteresowanie, wesołość oraz atrakcyjność poszczególnych zabaw.

Dla wszystkich uczestników imprez były przygotowane nagrody pocieszenia a dla zwycięzców atrakcyjne nagrody. Fundatorem nagród był Urząd Miasta i Gminy w Krzywiniu.

Całość imprez przygotował i prowadził ratownik Zbigniew Bernard, nauczyciel z L.O. w Kościanie.

Red.



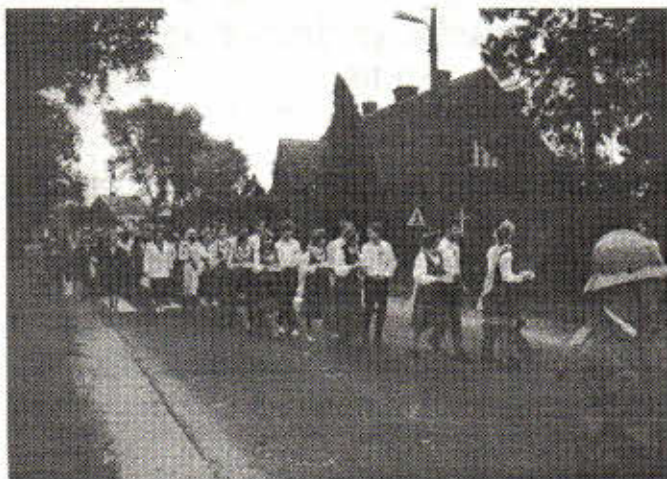
Dożynki w Bielewie

Wspólna impreza: dożynki, wręczenie odznaczeń strażackich oraz otwarcie nowej drogi miała miejsce 3 września w Bielewie.

Wszystko zaczęło się na Bielewku, gdzie uroczystie otwarto nową drogę, przykrytą zdatną do eksploatacji pierwszą warstwą asfaltowej nawierzchni. Później odbyła się msza św. w miejscowej kaplicy, a następnie uroczystości dożynkowe w świetlicy.

Uroczystość dożynkową otworzył sołtys Andrzej Kluczyński.

Bielewska młodzież śpiewając przyśpiewki wręczyła wieńce dożynkowe zaproszonym mieszkańcom Bielewa i gościom, którzy później musieli okazać swoją hojność. Powszechny zachwyt



*Przemarsz do świetlicy wiejskiej
fot. pb*

budziły stroje młodzieży, a najbardziej wszystkim podobała się treść przyśpiewek. Ich autorami są państwo Plewkowie z Bielewa, a pani Anna Plewkowa dołożyła wielu starań, żeby młodzież dobrze opanowała ułożone teksty. Po wręczeniu wieńcy zebrano ponad 3 mln starych zł. Pieniądze te, wraz z innymi zarobionymi, przeznaczono na dobudowę sanitariatów w świetlicy.

Zasłużonym strażakom wręczono odznaki. **Złotą OSP:** Janowi Stężyckiemu i Janowi Walczakowi.

Srebrną: Ferdynandowi Stężyckiemu i Józefowi Kluczyńskiemu. **Brązową:** Alojzemu

Jędrzychowskiemu, Jerzemu Nowakowi, Janowi Klesze, Tadeuszowi Lesterowi i Tomaszowi Kazusiowi. **Odznaką „Wzorowy Strażak”**

uhonorowano Arkadiusza Szymańskiego, Romana Lestera, Marcina Stężyckiego, Tomasza Meisnera, Pawła Kluczyńskiego, Krzysztofa Siudka, Arkadiusza Kustosza oraz Dominika Koniecznego.

Odznaki wręczyli: starszy brygadier Leon Mądry oraz druż Jerzy Świerczyński.

Po oficjalnych uroczystościach odbyła się udana zabawa z loterią fantową.

Gośćmi mieszkańców Bielewa byli między innymi: Burmistrz, Przewodnicząca Rady, oraz przedstawiciel Wojewody Leszczyńskiego.

K.N.

Dożynki w Jerce

Wielu mieszkańców Jerki zgromadziły uroczystości dożynkowe w dniu 27 sierpnia br. Wszystko zaczęło się mszą świętą z okazji dożynek odprowadzoną w tutejszym kościele. Dalsze uroczystości miały miejsce w Domu Strażaka w Jerce. Wysłuchano przemowy sołtysa wsi, burmistrza i przewodniczącej rady. Później wręczono pięknie udekorowane chleby. W programie przewidziano rozgrywanie konkursów: „Czar par”, strzelanie z wiatrówek, losowanie nagród oraz zabawę. Największym zainteresowaniem cieszył się konkurs par małżeńskich, tzw. „Czar par”. Zwycięzcą tego konkursu zostali państwo Mrugowie z Jerki.

Sponsorami imprezy byli między innymi: Burmistrz, spółka „Rolnik”, pan Knoska oraz pan Władysław Kaźmierczak.

K.N.

Nagroda dla nauczycielek lubińskiego Oddziału Przedszkola Samorządowego w Krzywiniu w konkursie Ekologiczno-Przyrodniczym

Rozstrzygnięcie konkursu Ekologiczno-Przyrodniczego zorganizowanego przez Kuratorium Oświaty w Lesznie, Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Lesznie, Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego nastąpiło już w maju bieżącego roku, ale dopiero teraz mamy okazję o tym poinformować Szanownych Czytelników „Wieści”.

Dwie nauczycielki lubińskiego oddziału Przedszkola Samorządowego w Krzywiniu, panie Wioletta Duszyńska i Ewa Busz zajęły pierwsze miejsce w konkursie Ekologiczno-Przyrodniczym. W konkursie tym brały udział przedstawicielki 24 oddziałów 17 przedszkoli z całego województwa. Uzyskany przez nauczycielki rezultat był owocem ponad półrocznej pracy mającej na celu praktyczne przybliżenie dzieciom przedszkolnym problemów ekologii.

(K.N.)

Niczego nie obiecywałem...

Rozmowa Krzysztofa Nowaczyka z Ferdynandem Stężyckim, radnym z Bielewa.

*** Nie będzie chyba Pan zdziwiony, jeśli zapytam, co udało się panu zrobić, jako radnemu?**

- Niczego nikomu nie obiecywałem. Droga na Bielewku, telefon dla szkoły - z tego miał się wytłumaczyć przewodniczący poprzedniej rady - Tadeusz Janiak. Wtedy uważano, że to jest droga gminna i poprzednia rada dwa razy planowała zrobienie drogi, ale nie doszło do tego. W latach 60-tych nasi rodzice w ramach szarwarków wozili tłuczeń ze stacji kolejowej w Bieżyniu i Bielewie i utwardzali bagno. Tak utwardzona droga przez dwadzieścia lat wytrzymywała, a potem - pod ciężarem ciężkiego sprzętu - ulegała zniszczeniu. Służy 12 gospodarzom i wszystkim jadącym w tamtym kierunku. Być może kiedyś będzie droga do Dolska. Teraz na odcinku 970 metrów położono 5-cio centymetrową warstwę asfaltu. Środki na zrobioną drogę pochodziły z Leszna. W ich załatwieniu najbardziej pomogli: ksiądz Tadeusz Maćkowiak oraz poseł Janusz Maćkowiak. Zarząd gminy dołożył około 50 mln starych złotych (około 10% potrzebnych środków), chociaż nie musiał dać nic. Na początku roku wykopano rowy. Do końca mieszkańcy Bielewka trzymali rękę na pulsie, bo chciano robić tylko 750 metrów, a wtedy cztery gospodarstwa drogi by nie miały. Musiałem razem z sołtysem Bielewa i mieszkańcami Bielewka udać się do burmistrza. Stamtąd dzwonił się do Leszna. W województwie targ: albo nie robimy drogi wcale, albo robimy ją od końca, żeby była nadzieja na to, że kiedyś ją dokończą. W końcu pomogły gminne pieniądze. Burmistrz zgodził się na 50 mln zł, chociaż chcieli 100 mln zł. Musieliśmy dołożyć gminne pieniądze, bo w razie niezrobienia drogi byłibyśmy w opinii ludzi wszystkiemu winni.

Otwarcie drogi odbyło się 3 września podczas wspólnej imprezy: dożynek, wręczenia odznaczeń strażackich i zakończenia pierwszego etapu budowy drogi. Droga już jest, a ludzie śmieją się, że czas pomyśleć o ograniczeniu prędkości - szkoda kur i kaczek.

*** Jak współpracuje się Panu ze szkołą?**

- Bardzo dobrze współpracuje mi się z kierownikiem filii Mirosławem Radolą. On po prostu wie, o co mu chodzi. Chciałbym być w lepszym kontakcie z nauczycielką przedszkolnej „zerówki”, ale brak z jej strony w tej sprawie

jakiegokolwiek inicjatywy.

Przy szkole zrobiono boisko szkolne. Przeprowadzono remont budynku gospodarczego, grożącego zawaleniem. Właściwie drewniany budynek trzeba było rozebrać, a wybudować murowany. Załatwiłem 15 mln starych złotych. Prace murarskie wykonali bezrobotni, a materiał trzeba było załatwić. Drewno na dach udało się zdobyć z lasu gminnego. Dzięki temu pieniędzy starczyło na boisko do kosza.

Uważam, że nie można dopuścić do likwidacji szkoły. Jak zabiorą szkołę, to zabiorą kulturę ze wsi. Szkoła organizuje wiele imprez dla mieszkańców wsi. Póki będę radnym, nie pozwolę, tak lekko, na likwidację szkoły. Koszty przypadające na jednego ucznia są duże dlatego, że są trzy budynki, a tylko jedną trzecią wykorzystuje się na oświatę. Resztę zamieszkują emeryci. Jak remontowali budynek „zerówki”, to część z funduszu przedszkola, a część z funduszu szkoły. Budynki trzeba remontować na bieżąco. Jak się zaniedba, to nikt nie da grubych milionów, bo „nie będzie się opłacało”. Będziemy się bronić. Oby nie było jak z pocztą. Kiedyś w Bielewie było osiem klas. Jak ludzie pozwolą - nic we wsi nie będzie. Nauczyciele byli kiedyś bardziej szanowani. Dzieci starsze nie czują respektu wobec bielewskich nauczycieli, nie kłaniają się. Kiedyś nauczyciel miał wpływ na wychowanie. Teraz nie ma tego wpływu. Dzieci jadąc do Krzywina, wydostają się spod wpływu rodziców.

Pieniądze płacone na podatki przez rolników nie wrócą do wsi, jak nie pójda na potrzeby szkoły. Zaoszczędzić na wychowaniu i szkole się nie da. Te same pieniądze zaoszczędzone w oświacie trzeba będzie wydać na więzienia. Jak społeczeństwo będzie wiedziało co chce, to dostanie i pieniądze będą.

*** Co chciałyby Pan jeszcze zrobić?**

- Pilną sprawą w Bielewie jest zrobienie chodników. Wiążą się z tym olbrzymie koszty. Najbardziej potrzebny jest chodnik od początku wsi do cmentarza. W niedziele ten odcinek drogi staje się bardzo niebezpieczny. W tej sprawie są pewne szanse. Budowę chodnika wzdłuż drogi Kunowo-Kościan może dofinansować Rejon Dróg Publicznych w Kościanie. W tej chwili trzeba zrobić

cd na str. 6

cd. ze str. 5

pomiary dotyczące własności gruntów. W Jerce pomiary zrobiono przy okazji zakładania wody. A później trzeba będzie załatwić materiał na chodnik. Wtedy z pewnością każdy zrobiłby chodnik przy swoim gospodarstwie. Pozostałe odcinki zrobiłoby się razem.

Można by w Bielewie zrobić parking. Najpierw planowano, że parking robi się na polu szkolnym przy transformatorze. Teraz, kiedy budujemy kościół, można by z zaplanowanego materiału zrobić parking przy kościele. Mieszkańcy byłiby również zainteresowani likwidacją rowów. Zamiast rowów byłyby rury przysypane ziemią. W najbliższym czasie w Bielewie trzeba dokończyć sanitariaty przy świetlicy. Muszą być ubikacje pod dachem, żeby świetlica zarobiła na siebie. Świetlica, dzięki działalności Koła Gospodyń Wiejskich ma pełne wyposażenie. Jest nawet magiel elektryczny. Można tu organizować wesela: jest wyposażenie kuchni, są potrzebne naczynia. Sanitariaty dobudowywane mają wymiary 7x14 m. Pomieszczą również szatnię. W tej chwili dobudowa jest w stanie surowym. W 70% jest to zasługa społeczeństwa i sołtysa. W tym roku na świetlicę dostaliśmy około 30 mln starych złotych.

Cały czas społeczność Bielewa buduje kościół. Na ten cel opodatkowała się cała parafia. Oprócz tego każdy świadczy pracę fizyczną w zależności od potrzeb. Trzeba pomagać dwóm zatrudnionym na stałe murarzom. Zakończenie budowy nastąpi prawdopodobnie za 2 lata. Wieża ma już fundamenty. Będzie miała 28 m wysokości.

*** Co chciałby powiedzieć Pan na koniec rozmowy?**

- Uważam, że radnym trzeba być nie tylko na sesji. Trzeba stale rozmawiać z ludźmi. Jak wioska będzie coś robić, to pieniądze się zawsze znajdą. Wszystko zależy od mieszkańców wioski, od ich udziału w życiu gminy.

*** Dziękuję za rozmowę.**



Jubileusz w Klasztorze lubińskim

Kościół klasztorny pw. Narodzenia NMP w Lubiniu od ponad dwóch lat wyłączony z użytku dla zakonników i wiernych, pomimo prac konserwatorsko-remontowych, w dniu 15 października br. zgromadzi gości, parafian i zakonników na uroczystej, jubileuszowej mszy św. W bieżącym roku mija 850 lat od konsekracji w 1145 r. ołtarza NMP, a można założyć, że i całego kościoła przez bp. Konrada.

Przeprowadzone wykopaliska zlokalizowały miejsce tego ołtarza. Zapiska o tym wydarzeniu jest fragmentem rocznika lubińskiego, datowanym na XIII wiek, znajduje się on w jednej z bibliotek w Berlinie, gdzie dostał się po kasacie klasztoru przez Prusaków w 1838 r., jako wtórnie użyty materiał introligatorski w książce z XVI wieku.

Szczegóły naukowe spraw związanych z tą okazją będą przedmiotem sesji naukowej w przeddzień tj. 14 października. Dla zainteresowanych podajemy program tych uroczystości.

O. Kornel Filipowski OSB
preztor

14.10.1995 r. - SOBOTA

- 10.00 - Powitanie gości
- 10.15 - Otwarcie sesji
- 10.30 - Dr Marek Derwich, Fundacja Lubińska na tle rozwoju monastycyzmu benedyktyńskiego w Polsce
- 11.00 - Ks. prof. dr hab. Marian Banaszak, Opactwo lubińskie w dziejach Kościoła poznańskiego
- 11.30 - Prof. dr hab. Zofia Kurnatowska, Uposażenie klasztorów benedyktyńskich w Polsce na przykładzie Lubinia i Mogilna. Studium archeologiczno- historyczne
- 12.00 - Doc. dr hab. Marta Młynarska-Kaletynowa. Z dziejów kultu św. Leonarda w Polsce
- 12.15 - Dr Jacek Urban, Prepozytura lubińskie
- 12.30 - Dyskusja
- 14.30 - Otwarcie wystawy: Opactwo Benedyktynów w Lubiniu poprzez wieki
- 15.00 - Nieszpory
- 15.45 - Mgr Magdalena Żurek, Rekonstrukcja romańskiego kościoła opackiego w Lubiniu w kolejnych fazach budowy i przebudowy
- 16.30 - Prof. dr hab. Janusz Skoczylas, Surowce skalne budowli lubińskich
- 16.45 - Dyskusja
- 17.00 - Prof. dr hab. Zofia Kurnatowska, Clastrum romańskie wraz z najbliższym zapleczem osadniczym w kolejnych fazach
- 17.30 - Mgr Izabela Kabacińska, Kaplica grobowa w kościele opackim w Lubiniu
- 18.00 - Dr Ryszard Kabaciński. Lubiński grobowiec Władysława Łaskonogiego
- 18.30 - Dyskusja i zakończenie sesji
- 20.00 - Koncert muzyki dawnej

15.10.1995 r. - NIEDZIELA

- 9.00 - O. Paweł Szczaniecki OSB, Ceremoniał konsekracji ołtarza i kościoła w XII w.
- 9.45 - O. Karol Meissner OSB, Z dziejów najnowszych Lubinia
- 11.30 - Uroczysta msza jubileuszowa (chorał gregoriański, koncert organowy)

KRONIKA SZKOLNA Z LUBINIA (CD.)

1926

Rok szkolny skończył się dnia 27/6.26. Dzieci wzięły udział w szkolnym nabożeństwie. Następnie nastąpiło uroczyste pożegnanie dzieci, które opuszczają szkołę, promowanie, rozdanie świadectw.

Z dniem 1 marca 1926 powołano dotychczasowego nauczyciela **p. Ziolkę**, jako nauczyciela do Czempinia. Posadę w Lubiniu (opuściła także przyp. B.A.) **p. Janina Slotsówna**, która urzędowała przy tutejszej szkole. W dniu 1/7.26 powołano ją do Maniewa powiat Poznań. natomiast powołano do Lubinia **p. Stanisławę Młynarzównę** z Krotoszyń, która objęła urzędowanie dnia 3/8. Wprowadzenie jej nastąpiło dn. II/9.26

Rok szkolny rozpoczął się d. 5/8 uroczystym nabożeństwem. Liczba dzieci wynosiła 128 - rok szkolny zakończył się liczbą 118, a zatem frekwencja wykazuje zwykłą o 10.

Dnia 9/9 wizytowali tutejszą szkołę **p. Radca Jabczyński** i **p. Inspektor Sowiński**. Zima była łagodna. Dzieci mało chorowały. Uczęszczanie do szkoły było regularne.

Dzień **3 Maja** obchodzono bardzo uroczysto. O godzinie 9 pochód do kościoła ze sztandarem i chorągiewkami. Odprawiono Mszę Św. połową pod 300 letnim kasztanem, przed kościołem. Chór szkolny i sokoli śpiewa podczas Mszy Św. Po nabożeństwie odśpiewał chór sokoli pod batutą **p. kierownika "Sztandary polskie w Kremlu"** Po nabożeństwie powrót do szkoły. Ponieważ przybyło bardzo wielu gości, pomiędzy innymi **OO Benedyktyni, Rada Szkolna Miejskowa**, kilku oficerów i **poseł na Sejm pan Marciniak**, szkoła wszystkich gości pomieścić nie mogła, dlatego odbyła się uroczystość na sali tutejszej obojętnej. Program wypełniły: deklamacje i śpiewy dzieci szkolnych jak i Sokolów. Przemowę wygłosił **pan kierownik szkoły**. Dzieci szkolne i Sokoli zbierali na **"Czytelnię Ludową"**. Zebrano razem 158 zł. Na tem zakończyła się uroczystość 3 Maja.

Od 3 - 10 czerwca były dzieci zwolnione do przerywania buraków.

Rok szkolny zakończono 28 czerwca 1927 uroczystym nabożeństwem. Liczba dzieci wynosiła 126. Zwolniono ze szkoły 25 Przyjęto do szkoły nowicjuszków 11. Zatem rozpoczął się rok szkolny 1927/28 z liczbą dzieci 112.

1927/28

Dnia 27 czerwca przybył do Lubinia **pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki** z żoną i swoją świtą. Witany go przed klasztorem wszystkie szkoły tutejszej parafii z **panem inspektorem szkolnym p. Sowińskim** na czele i obywatelami okolicznych wiosek.

Przebieg roku szkolnego był normalny. Nic nie wpłynęło szkodliwie na rozwój nauki. Święto narodowe **3 Maja** obchodziła szkoła z wielką uroczystością. Dzieci wzięły udział w nabożeństwie, a następnie w uroczystości szkolnej podług bardzo obszernego programu. Na uroczystość szkolną przybyło bardzo wiele publiczności, tak, że szkoła wszystkich pomieścić nie mogła. Dlatego uroczystość ta musiała się odbyć na sali **p. Gawrońskiego** Rok szkolny zakończył się dnia 28 czerwca uroczystym nabożeństwem.

Końcowa frekwencja wykazywała 112 dzieci. Wakacje letnie trwały od 28.6 do 1.9.

1928/29

Rok szkolny rozpoczął się nabożeństwem dnia 1.9.28. Liczba dzieci wynosiła 106. Od 1.10 do 7.10 zwolnił na wniosek (? - A.B.) Inspektorat Szkolny dzieci w wieku ponad 10 lat do wybierania ziemniaków.

Od 17 września do 23 odbył się "Tydzień Dziecka". Na program tej pięknej imprezy składały się wiersze, śpiewy i małe przedstawienia ściennie, przy wielkim udziale nie tylko obywateli lubińskich, lecz także i okolicznych. Podczas tygodnia urządzono wycieczkę na wozach do Krzywinia. Wozy i konie dostarczyli: **pan Karolewski, dzierżawca tutejszej domeny Zmysłowo i Pietrzyński - miejscowy sołtys**. W Krzywiniu było przedstawienie kinematograficzne.

Dnia 10 października odbyła się wielka uroczystość dziesięciolecia niepodległości oswobodzonej Polski. Po uroczystym nabożeństwie był pochód ogólny na cmentarz, na groby poległych bohaterów pod Lesznem, gdzie dzieci złożyły wieniec i zaśpiewały **"Na groby bracia, na groby"**. Następnie odbyła się uroczystość szkolna w szkole.

Wspaniale odbyła się uroczystość święta narodowego **3 Maja**. We wspomnianym dniu wyruszyły dzieci szkolne ze sztandarem narodowym do kościoła. Do pochodu przyłączyły się miejscowe

cd na str. 10

Na trasie wakacyjnej wędrówki Wąbrzeźno

W okolicach Wąbrzeźna przebywałem kilkakrotnie. Samo miasto natomiast nie było mi znane; zawsze tak się zdarzało, że do miasta nie dotarłem. Dlatego tegoroczną trasę wakacyjną z Kwidzyna do Torunia zaplanowałem wcześniej i starałem się konsekwentnie plan realizować. *Wreszcie doszło do realizacji planu: z Kwidzyna przez Gardeję i Łasin dotarliśmy do Radzyna Chełmińskiego, skąd do Wąbrzeźna już blisko.* Niedługo potem byliśmy w centrum niewielkiego Wąbrzeźna. Zjechaliśmy z głównej trasy na parking położony blisko wzgórza, na którym znajdował się kościół parafialny pod wezwaniem śś. Szymona i Judy Tadeusza.

Dla mieszkańców w parafii lubińskiej słowo „Wąbrzeźno” nie jest pustym dźwiękiem. W Wąbrzeźnie urodził się i spędził swoje dzieciństwo mnich lubiński, ojciec Bernard z Wąbrzeźna. gorliwością, umiłowaniem krzyża i żywą czcią dla Chrystusa Eucharystycznego. Jego grobowiec znajduje się w jednej z kaplic remontowanego obecnie przyklasztornego kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Lubiniu.

Obecnie w Wąbrzeźnie są dwa kościoły, ale tylko jeden (p.w. śś Szymona i Judy Tadeusza) istniał od XIV w. Zbudowany zapewne przez biskupa Ottona (1323-49) został spalony w 1700 r., a następnie odbudowany staraniem biskupa Teodora Potockiego (1699-1712). W roku 1902 gruntownie przebudowano kościół, dodając nawy boczne oraz nadbudowując wieżę.

W drugiej połowie XVI wieku, kiedy w Wąbrzeźnie urodził się ojciec Bernard, miasto przeżywało okres dobrobytu.

Przyłączone po wojnie trzynastoletniej (1466) do Polski, zostało ponownie lokowane na prawie chełmińskim przez biskupa Jana Dantyszka (1534 r.). Zahamowanie rozwoju miasta nastąpiło dopiero podczas wojen szwedzkich.

Z kościoła istniejącego w okresie urodzin ojca Bernarda zachowało się prezbiterium zamknięte trójbocznie z przylegającą od północy zakrystią oraz ściany nawy głównej.

Z wyposażenia wnętrza kościoła nic nie zachowało się do naszych czasów. brakuje także upamiętnienia faktu iż tu urodził się i został ochrzczony ojciec Bernard. Wewnątrz kościoła, na

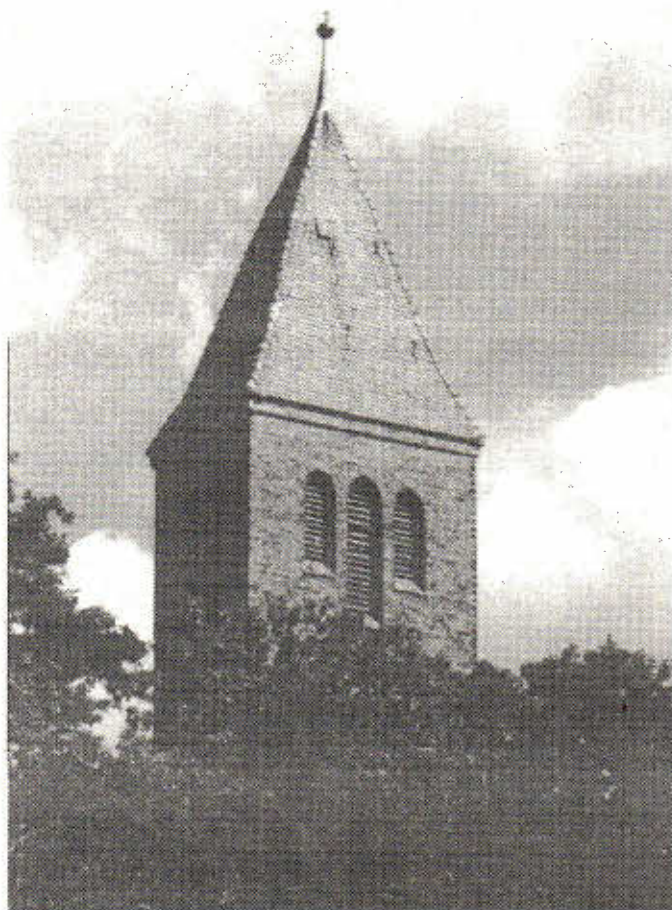
tablicy informacyjnej przypięto artykuł wycięty z gazety, traktujący o historii parafii. W tekście tym można przeczytać informację o ojcu Bernardzie czczonym w wielkopolskim Lubiniu.

Krzysztof Nowaczyk



Figura Chrystusa z krzyżem upamiętnia poległych i pomordowanych w latach 1939-1945. W głębi nowe dachy kościoła p.w. śś Szymona i Judy Tadeusza.

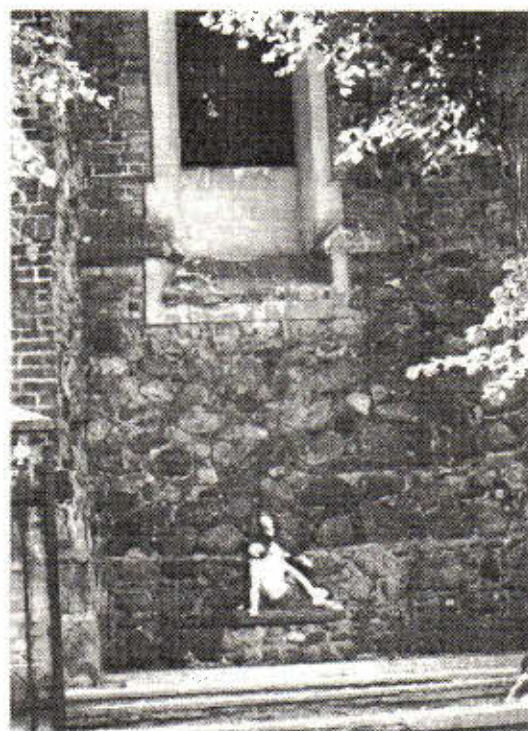
**Kościół śś. Szymona i Judy
Tadeusza
w Wąbrzeźnie**



Z daleka nie widać całego kościoła, mimo usytuowania na wzgórzu (podobnie jak kościół p.w. św. Leonarda w Lubiniu) drzewa zasłaniają wszystko. Widać za to wieżę. Na fotografii wieża od strony północno-zachodniej widziana znad jeziora.



*Wysok wieżę nadbudowano w 1902 r.
Na fotografii wieża od strony południowo-zachodniej*



Z czasów ojca Bernarda zachowało się trójboczne zamknięte prezbiterium opięte na zewnątrz szkarpami

Fotografie i tekst: Krzysztof Nowaczyk

KRONIKA SZKOLNA Z LUBINIA

cd. ze str 7

towarzystwa jak to: **Tow. Sokół, Tow. Młode Polki, Matki Chrześcijańskie** itd. W kościele odprawił Mszę Św. **ks. Przeor, a Ks. Dąbrowski** wygłosił okolicznościowe kazanie. Po nabożeństwie powrócono do szkoły. Ponieważ szkoły nie mogły pomieścić licznie zgromadzonych gości, zatem uroczystość szkolna odbyła się na sali **p. Gawrońskiego**. Na program składały się deklamacje dzieci szkolnych i śpiewy.

W ubiegłym roku szkolnym odbyła się dnia 9.I.29 lustracja szkolna przez **p. Dr Twórza** z Kościana. Dnia 10 I przeprowadzi pan Inspektor szkolny główną wizytację tutejszej szkoły.

Rok szkolny zakończono d. 28.6 solennem nabożeństwem, poczem nastąpiło zwolnienie dzieci i rozdanie świadectw. Zwolnionych od dalszego uczęszczania do szkoły zostało 20 dzieci i to z oddziału V - 16, a z oddziały IV - 4. Promocji do wyższych oddziałów nie dostało 5%

1929/30

Rok szkolny rozpoczął się dnia 4 września z następującą frekwencją: V - 26, IV - 17, II - 21, II - 17, I - 24 razem 105 dzieci. Na Tydzień Dziecka zebrali dzieci szkolne 62 zł.

Dnia 17 października przybył do Lubinia **Jego Eminencja Ksiądz Arcypasterz prymas polski Dr Hlond** z okazji poświęcenia nowego klasztoru. dzieci tutejszej szkoły, powitały dostojnego gościa dwugłosowym śpiewem i piękną deklamacją wygłoszoną przez uczennicę V oddziału.

Rok szkolny 1929/30 zakończono uroczystem nabożeństwem i rozdaniem świadectw. Frekwencja była następująca: szkoła liczyła 105 dzieci, zwolnionych zostało 12, nowicjuszków przyjęto 15, tak że liczba dzieci podniosła się na 108.

1930/31

Nowy rok szkolny rozpoczęto uroczystem nabożeństwem d. 4 września.

Dnia **11 listopada** w dzień odzyskania niepodległości Polski, urządziła szkoła uroczystą wieczornicę. Dzieci wystąpiły ze stosownymi pieśniami i deklamacjami. Odnośne przemówienia wygłosili: **pan generał Bukowiecki i pani generałowa Bukowiecka** z Cichowa Dnia 29

listopada w setną rocznicę **Powstania Listopadowego** odbyła się uroczystość szkolna wieczorem na sali **p. Gawrońskiego**. Dzieci wystąpiły z wierszami i pieśniami. Przemawiała pani generałowa Bukowiecka.

Dnia 13 grudnia ku uczczeniu **"Tygodnia Morza i Pomorza"** urządziła szkoła w niedzielę po nabożeństwie, akademię z pięknymi deklamacjami i śpiewami. Przemawiał pan kierownik szkoły **Cwojdzński**. Po przemówieniu urządzono składkę na łódź podwodną i zebrano 33 zł, 20 gr.

Święto narodowe **3 Maja** obchodzono bardzo uroczyście. Samorządnie zebrały się wszystkie towarzystwa i szkoły z całej parafii przed tutejszą szkołą z dwiema orkiestrami. Komendę pochodu objął porucznik rezerwy **p. Józef Kluczyński z Jerki** Po nabożeństwie wygłosił kazanie **Ks. prof. Mreła**. Szkoła Lubin wykonała kilka pięknych śpiewów dwugłosowych i kilka deklamacji

Dnia 10 urządziła szkoła tutejsza **"Dzień Matki"** dla całej parafii. Przemawiał **pan Cwojdzński**, kierownik szkoły, a dzieci szkolne z Lubinia wykonały piękne śpiewy i deklamacje.

Zakończenie roku szkolnego d. 27.6.31. Liczba dzieci 108. Opuściło szkołę 13 dzieci. Przyjęto 18 - zatem pozostaje na rok nowy 113.

(cdn.)

(W druku została zachowana zgodna z oryginałem interpunkcja, oznaczenia miesięcy, skróty wyrazów, sposób rozmieszczania napisów itp.)

Do druku przekazała
Barbara ANTKOWIAK

Nowe widokówki z okolic Krzywina

Od dawna już nie można było kupić w kioskach żadnej widokówki dotyczącej naszej gminy. Tę dotkliwą lukę wypełniła Agencja Reklamowo-Wydawnicza „Panorama” z Leszna drukując serię kolorowych widokówek.

Na widokówkach znajdziemy zabytki z Krzywina, Lubinia, Cichowa, Kopaszewa i Rabinia.

K.N.

60-ta rocznica "wypadków krzywińskich z 14 września 1935 r."

Uchwalenie przez Sejm projektu nowej Konstytucji w styczniu 1934 r. rozpoczęło wielką antyrządową kampanię opozycyjnego Stronnictwa Narodowego, popularnie nazywanego dziś "endecją". Projekt nowej Konstytucji łamał demokratyczne zasady Konstytucji Marcowej z 1921 r. Kampania nasilała się w miarę zbliżania terminu wyborów do Sejmu w czerwcu 1935 r. SN organizowało masowe wiece, kolportowało ulotki, organizowała akcje prasowe. Sytuację sanacji skomplikowała śmierć przywódcy Józefa Piłsudskiego. Niektóre partie opozycyjne odzyskiwały nadzieję na przejęcie władzy. Aktywnością wyróżniało się SN. Nawoływało społeczeństwo do bojkotu wyborów. Wyniki okazały się votum nieufności społeczeństwa do władz sanacyjnych. Frekwencja wyborcza wynosiła tylko 46,5 %, a w Wielkopolsce 38%, co było sukcesem opozycji. SN chciało wykorzystać tę klęskę sanacji najpierw do rozwoju organizacyjnego, a następnie do sięgnięcia po władzę. Zwoływano dużo zgromadzeń cieszących się dużą popularnością, kolportowano ulotki antyrządowe. SN było niewątpliwie najsilniejszą partią w Wielkopolsce, posiadała 50 tys. członków, duże wpływy w kilkunastu organizacjach społecznych i gospodarczych (m.in. bractwa kurkowe, TG "Sokół", KSMMiŻ, PCK, straż pożarna), dysponowało 26 tytułami prasowymi (więcej niż rządowa sanacja). Wręcz dominującą pozycję posiadało SN w powiecie kościańskim: 115 kół, 200 członków i 2 organy prasowe "Gazeta Polska" wydawana w Kościanie i "Głos Śmigieński" mutacja "Głosu Leszczyńskiego" (1935/36)

Sanacja do walki z SN wykorzystywała z całą bezwzględnością aparat państwa i policji, urzędy śledcze, sądy, starostów i wojewodów. Latem 1935 roku osadzono w Berezie Kartuskiej trzech działaczy z południowo-zachodniej Wielkopolski, m.in. A. Misiaka z Leszna, zamierzano także osadzić tam J. Gronowskiego ze Śmigła. Rozwiązywano wiece organizowane przez SN. Napięcie narastało, dochodziło do różnych zająć i zamieszek.

Do poważnych wypadków doszło w Krzywiniu 14 września 1935 roku. Zostały one spowodowane nadgorliwością i niezręcznością komendanta miejscowego posterunku policji. A mianowicie na pogrzeb Romana Sworackiego, prezesa

miejscowego

koła SN, obok licznie zgromadzonego społeczeństwa, przybyli umundurowani członkowie sekcji Młodych SN z Leszna i Kościana ze sztandarem i wieńcem. Zaraz po przyjeździe policja zaaresztowała całą grupę i osadziła część w areszcie na posterunku, a część w areszcie w magistracie (urzędzie miejskim). Rzekomo



Pogrzeb tragicznie zmarłej W. Kwiecińskiej w dniu 18 września 1935 r. w Krzywiniu

fol. W. Roszak Krzywiń (1935 r.)

powodem takich działań było niedopuszczenie do demonstracji politycznej podczas pogrzebu. Gdy po pogrzebie nie wypuszczano zatrzymanych, uczestnicy w liczbie około 300 osób udali się pod posterunek domagając się uwolnienia zatrzymanych i oddania sztandaru na którym znajdował się wizerunek Matki Bożej. Policjanci zastąpili im drogę w poprzek ulicy z bronią gotową do strzału. Sztandaru nie chcieli oddać, ani wypuścić zatrzymanych. W pewnym momencie jednak jeden z młodych chłopaków ukrytych w krzakach na przeciw posterunku rzucił kamień, który trafił policjanta Rybarczyka. Wówczas komendant wydał rozkaz strzelania do tłumu, w którym było dużo kobiet, a nawet dzieci. Policja oddała dwie salwy karabinowe, w wyniku których 5 osób, w tym dwie kobiety zostało rannych. Jedną z kobiet **Władysława Kwiecińska** ranna w brzuch, po przewiezieniu do szpitala w Kościanie zmarła. Druga, **Stefania Pawłowska** otrzymała postrzał w lewą nogę, którą musiano amputować. Kolejny ranny **Franciszek Gabryelski** po postrzale powyżej kolana miał do końca życia sztywną nogę. Czwarty ranny **Józef Tycner** z Kopaszewa został postrzelony w lewą rękę.

Wypadki krzywińskie...

cd ze str. 11

Po pół godzinie przyjechała jednostka szturmowa policji z Kościana (ok. 10 policjantów) i pacyfikowali Krzywiń, bili każdego napotkanego na ulicy. Między innymi zbili starszego wiekiem Józefa Walczaka, który stał w drzwiach swojego domu. Nie pomogło nawet tłumaczenie, że jest radnym miejskim. Na wieść o zajściach w Krzywiniu zaczęli napływać do Krzywinia



członkowie SN z okolicznych miejscowości. Ogłoszono wtedy godzinę policyjną, nikogo nie wpuszczano, ani wypuszczano z miasta.

Następnego dnia rano nastąpiły liczne aresztowania, między innymi Mieczysława Biskupskiego, Romana Ślusarka, Henryka Nędzewicza, Stanisława Piotrowskiego, Jana Góreckiego, Władysławy Michalskiej.

Te wydarzenia pociągnęły za sobą poważne następstwa. W ciągu kilku dni cała młodzież krzywińska wstąpiła do SN. Pogrzeb Władysławy Kwiecińskiej, który odbył się 18 września (zdjęcie) przekształcił się w wielką manifestację polityczną. Sytuację zaognił jeszcze proces 28 uczestników

wypadków i stosunkowo duże wymiary kary wymierzone przez Sąd Okręgowy w Lesznie. Dla wszystkich uczestników od 6 do 10 m-cy więzienia. Krzywiniaków bronił znany adwokat poznański i działacz SN S. Celichowski. Jednak Sąd Apelacyjny w Poznaniu umorzył oskarżonym kary na zasadzie amnestii. Był to jednak akt spóźniony, gdyż nie przyczynił się do złagodzenia nastrojów antyrządowych.

Wypadki krzywińskie wpłynęły na wzrost aktywności SN w powiecie kościańskim i sąsiednich powiatach.

Uwolnieni Krzywiniacy przyjechali z Poznania pociągiem do Jerki, gdzie czekały na nich udekorowane girlandami powozy. Po przyjeździe do Krzywinia, już na przedmieściu koło jeziora czekali ludzie, którzy wyprzęgnęli konie i własnoręcznie przyciągnęli powozy na rynek, gdzie licznie zgromadzeni mieszkańcy przyjęli ich owacjami "Niech żyją".

Do incydentów o mniejszym znaczeniu dochodziło także w innych miejscowościach. Ostrze działań SN wymierzone było przeciwko sanacji, także Żydom i Niemcom. Przeciwno tym ostatnim dlatego, że po dojściu Hitlera do władzy w Niemczech ożywili znacznie swą antypolską działalność. Władze państwowe nadal energicznie przeciwdziałały akcjom SN. Często rozwiązywano zgromadzenia, karano w trybie przyspieszonym prelegenta. Sytuacja ta skłoniła kilku działaczy endeckich z powiatu kościańskiego do założenia tajnej organizacji pod nazwą "Zet". Pierwsza



komórka powstała w Krzywiniu w połowie listopada 1935 r. Nieco później zorganizowano kolejne w Kościanie, Śmiglu i Ziminie. Pod względem organizacyjnym podzielono powiat na trzy rejony: 1 Krzywiń - kierownik W. Bukiewicz, 2. Śmigiel - kierownik T. Wałkowski,

cd. na str 13

Wypadki krzywińskie...

cd. ze str 12

3. Wielichowo - kierownik A. Dudziński. T. Wałkowski był również inspektorem na cały powiat.

Celem organizacji było przeprowadzenie "rewolucji narodowej", a rozpocząć ją miały zamachy petardowe na mieszkania urzędników i działaczy prorządowych. Rozpoczęto produkcję prostych petard. Ładunek wybuchowy umieszczano w "bukse" - metalowej tulei z piasty powszechnie stosowanych wówczas drewnianych kół. Akcję rzucania petard poprzedzono w grudniu 1935 r. kampanią propagandową polegającą na publicznych pogroźkach za wypadki krzywińskie pod adresem działaczy prorządowych. W ciągu stycznia, lutego i początku marca dokonano 17 zamachów na terenie powiatu. W tym 11 petard wrzucono do mieszkań osób związanych z sanacją i jedną pod posterunek policji w Kamieńcu. Między innymi obiektem akcji było mieszkanie burmistrza Krzywina Władysława Kabscha. Zamachu dokonano w dzień, wyleciały wszystkie szyby, a także meble na ulicę.

Te działania bardzo zaniepokoiły działaczy prorządowych i władze państwowe. Między innymi ówczesny poseł z Leszna C. Wróblewski wniósł interpelację do MSW o wysłanie rezerw policji na teren powiatu kościańskiego w celu położenia kresu zamachom.

W końcu lutego władze przystąpiły do zdecydowanej walki z SN. Przeprowadzono szereg rewizji i aresztowań. Również w połowie marca zdekonspirowano organizację "Zet" i aresztowano bardzo wiele osób. Na 52 aresztowanych połowę stanowili funkcjonariusze SN z powiatu i połowę zwykli członkowie.

Najwięcej aresztowanych, bo aż 10 pochodziło z Krzywina. Sąd Okręgowy w Lesznie wymierzył następujące kary: T. Wałkowski został skazany na 2 lata pozbawienia wolności, później wymiar kary podniesiono do 3 lat. Oprócz niego ukarano jeszcze 37 osób: 12 otrzymało wyroki od 1 roku 4 m-cy do 1 roku 8 m-cy więzienia, 25 osób 10 m-cy w zawieszeniu. Starosta kościański następnego dnia po wyroku 19 czerwca 1936 roku rozwiązał SN w powiecie kościańskim. Ten finał ostudził nieco zapale działaczy endeckich. Lecz szybko powołano nową organizację o nazwie Obóz Wszechpolski.

Niemniej działalność w latach następnych nie miała już takiego rozmachu. Jednak hasła narodowe cieszyły się nadal dużą popularnością w tej części Wielkopolski, o czym świadczą chociażby

wyniki wyborów do rad miejskich na przełomie 1938/39.

W powiecie kościańskim zakończyły się one zdecydowanym sukcesem endecji i klęską sanacji. W Krzywiniu na 12 miejsc w Radzie Miejskiej, aż 9 zdobyła endecja.

Podobne wyniki zanotowano w Śmiglu, Wielichowie i Kościanie. Zbliżająca się możliwość wybuchu wojny i jej rozpoczęcie 1 września 1939 przerwało dalszy ciąg tych wydarzeń.

Paweł BUKSALEWICZ

ENDECJA: - formacja polityczna reprezentująca stan średni (kupców, rzemieślników, inteligencję) Jej główne hasło to: "Wielka Polska" o przewadze żywiołu narodowego polskiego i silna gospodarczo. Stąd dążenia do przesunięcia granicy najdalej na zachód. Z tych dążeń wynikała działalność antyniemiecka na zachodzie polski i antyżydowska w Polsce centralnej i wschodniej. Endecja stała na gruncie pełnej akceptacji religii katolickiej i negacji wszelkich ideologii lewicowych.

Podczas wojny utworzyła własne podziemie zbrojne: Narodowe Siły Zbrojne (NSZ), które całą wojnę, a także po jej formalnym zakończeniu walczyły z dwoma wrogami: Niemcami i Rosjanami, a także ich polskimi kolaborantami. Czołowym przedstawicielem tej organizacji politycznej był Roman Dmowski (1864-1939) - polityk światowego formatu.

(P.B.)

POLICJA INFORMUJE:

LIPIEC 1935 r.

- W Rogaczewie Małym nietrzeźwy kierowca spowodował kolizję drogową (20 lipca). Straty wyniosły około 20.00 zł. Na szczęście była to jedyna kolizja drogową w tym miesiącu.
- Cztery wnioski skierowano do Kolegium d/s Wykroczeń o ukaranie winnych popełnienia wykroczeń. Zatrzymano 1 prawo jazdy. Ukarano 2 osoby mandatami karnymi za wykroczenia drogowe (22) i wykroczenia przeciwko ochronie przyrody (2 osoby). Przeprowadzono 9 interwencji, zastosowano 19 pouczeń.

SIERPIEŃ 1935 r.

Miesiąc ten był bardziej obfity w wydarzenia odnotowane przez policję. I tak:

- 2 sierpnia w jeziorze w Mościskach utonął pacjent Wojewódzkiego Szpitala dla Psychicznie i Nerwowo Chorych w Kościanie. W tym samym Mościskach 11-go sierpnia spłonęła sterta słomy.
- 12 sierpnia miała miejsce kolizja drogową na trasie Lubin - Jerka. Straty wyniosły 1500 złotych; 2 akumulatory skradziono z koparki przy kanale Obry w Żelaźnie w nocy z 13 na 14 sierpnia; dzień później na trasie Jerka-Lubin miał miejsce wypadek drogowy; butlę gazową i opryskiwacz skradziono w Nowy Dworzec w nocy z 29 na 30 sierpnia.
- 5 wniosków skierowano o ukaranie winnych wykroczeń do Kolegium d/s Wykroczeń. Zatrzymano 1 prawo jazdy. Ukarano 34 osoby mandatami karnymi. Przeprowadzono łącznie 14 interwencji, pouczone 28 osób. Zatrzymano 4 dowody rejestracyjne pojazdów.

Oprac.: K.N.

Straż Pożarna informuje

W okresie od 1 stycznia do 31 sierpnia br. Komenda Rejonowa Państwowej Straży Pożarnej w Kościanie zanotowała 226 zdarzeń: 142 pożary (z czego 81 pożarów w lipcu i sierpniu), 84 miejscowe zagrożenia i 4 alarmy fałszywe.

Łączne straty pożarowe wyniosły 170.000 zł a uratowane mienie oceniono na 3.726.00 zł. Do likwidacji pożarów potrzebne było użycie 293 sekcji straży pożarnej z obsadą 1281 strażaków-ratowników.

Ilość pożarów i strat z nim związanych w poszczególnych gminach przedstawia się następująco: miasto Kościan - 34 pożary o stratach 22.000 zł, gmina Kościan - 25 pożary o stratach 15.00 zł, gmina Krzywiń - 18 pożarów o stratach 8.000 zł, gmina Przemęt - 31 pożary o stratach 84.00 zł, gmina Śmigiel - 34 pożary o stratach 42.000 zł.

Przyczynami powstawania pożarów były: nieostrożność osób dorosłych - 89 pożarów, nieostrożność osób nieletnich - 6 pożarów, wady urządzeń i instalacji elektrycznych - 3 pożary, niewłaściwa eksploatacja urządzeń elektrycznych - 1 pożar, wady urządzeń ogrzewczych na paliwo stałe - 4 pożary, niewłaściwa eksploatacja urządzeń ogrzewczych na paliwo stałe - 2 pożary, wady urządzeń ogrzewczych na paliwo ciekłe - 1 pożar, nieprawidłowa eksploatacja urządzeń ogrzewczych na paliwo gazowe - 2 pożary, wady urządzeń mechanicznych - 7 pożarów, nieprawidłowa eksploatacja urządzeń mechanicznych - 1 pożar, wady środków transportu - 8 pożarów, samozapalenie chemiczne - 1 pożar, wyładowania atmosferyczne - 2 pożary, umyślne podpalenie - 10 pożarów, inne przyczyny - 5 pożarów.

Najbardziej charakterystycznymi pożarami były:

- **w Przysiecu Starej** pożar budynku gospodarczego przy Szkole Podstawowej. W likwidacji pożaru brały udział 2 sekcje z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej OSP w Kościanie i 3 sekcje Ochotniczych Straży Pożarnych. Pożar powstał prawdopodobnie w wyniku podpalenia a straty nim spowodowane wyniosły 7000 zł.

- **w Starkowie** (gm. Przemęt) pożar domu letniskowego powstały w wyniku niesprawnej instalacji elektrycznej. Straty spowodowane tym pożarem wyniosły 35.000 zł. W akcji gaszenia pożaru brała udział 1 sekcja z Jednostki

Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Kościanie oraz 3 sekcje OSP.

- **w Górsku** (gm. Przemęt) pożar stodoły, który powstał prawdopodobnie na skutek odpalenia spowodował straty w wysokości 30.000 zł. W akcji gaszenia tego pożaru brały udział 2 sekcje z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Kościanie i 8 sekcji Ochotniczych Straży Pożarnych.

W pierwszych ośmiu miesiącach tego roku zanotowaliśmy także 84 miejscowe zagrożenia o łącznych stratach 173.000 zł.

Do likwidacji ich skutków użyto 141 sekcji z obsadą 514 strażaków-ratowników. Ilość miejscowych zagrożeń i strat z nimi związanych w poszczególnych gminach przedstawia się następująco: miasto Kościan - 38 miejscowych zagrożeń o stratach 17.000 zł, gmina Kościan - 25 miejscowych zagrożeń o stratach 46.000 zł, gmina Krzywiń - 13 miejscowych zagrożeń o stratach 18.000 zł, gmina Przemęt - 44 miejscowe zagrożenia o stratach 44.000 zł, gmina Śmigiel - 48 miejscowych zagrożeń o stratach 48.000 zł.

Najbardziej charakterystycznymi zdarzeniami były zdarzenia spowodowane ulewą i silnym wiatrem w dniu 10 lipca, kiedy to na terenie Kościana i gminy Kościan zanotowano 34 interwencji jednostek Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej, związane z wypompowywaniem wody i usuwaniem zwalonych przez wiatr drzew.

Opracował:

Mł. asp. Rafał Kociemba

INFORMACJE USC W KRZYWINIU

Urodzenia I półrocze 1995 r.

Jankowiak Marika Maria - Bielewo
Rogozinska Monika - Bielewo
Lester Małgorzata - Bielewo
Wojna Patryk - Bielewo
Nadolny Daniel - Bieżyń
Szczygieł Bernadeta - Bieżyń
Dopierała Patryk Piotr - Bieżyń
Szerbał Sandra - Cichowo
Dropik Monika - Cichowo
Laskowska Magdalena Jadwiga - Czerwona Wieś
Łabędzka Małgorzata - Czerwona Wieś
Golak Sylwia - Gierłachowo
Miłowicz Tomasz - Jurkowo
Pajzert Lukasz - Jurkowo
Matyaszczyk Patryk - Jerka
Szymczak Dorota - Jerka
Pietrzak Aneta Anna - Jerka
Meissner Błażej - Jerka
Danek Tomasz Józef - Jerka

cd. na str 15

USC Informuje cd. Śluby I półrocze '95

Urodzenia cd.

Dorsz Halina - Jerka
Lubiejewski Grzegorz - Jerka
Majchrzak Maria - Kopaszewo
Michałowski Bartosz - Kopaszewo
Malicka Klaudia - Kopaszewo
Michałowicz Mikołaj - Krzywiń
Bąkowski Adam Franciszek - Krzywiń
Laszczyńska Izabela Maria - Krzywiń
Majchrzak Marek Krzysztof - Krzywiń
Laszczyński Jacek - Krzywiń
Pietrzak Marika - Krzywiń
Michałowicz Daria Anna - Krzywiń
Józefowska Angelika Anna - Krzywiń
Ścigacz Olga - Krzywiń
Sobiech Zuzanna - Krzywiń
Bukowiecka Olga Joanna - Krzywiń
Sroka Joanna Barbara - Krzywiń
Wolkowiak Daria Maja - Krzywiń
Brukiewicz Marta - Lubień
Jakubowska Dagmara Anna - Lubień
Metzner Mateusz - Lubień
Klupś Karol - Lubień
Tomczak Paweł Szczepan - Lubień
Szymański Mikołaj - Lubień
Michalska Monika - Łuszkowo
Zalesińska Anita - Łuszkowo
Włodarczyk Bartosz Marian - Łuszkowo
Marcinkowski Rafał Roman - Łuszkowo
Olejniczak Sebastian - Łuszkowo
Wojtkowiak Angelika Anna - Łuszkowo
Majorczyk Tobiasz - Łuszkowo
Owczarzak Daria - Łagowa
Pralat Edwin - Mościszki
Nyczak Kamil Szymon - Mościszki
Rozwarka Joanna - Mościszki
Jankowska Marta - Nowy Dwór
Każmierczak Karol Adam - Nowy Dwór
Michalski Dawid - Rąbiń
Dobraś Patryk - Rogaczewo Małe
Popiela Magdalena - Rogaczewo Małe
Popiela Marek - Rogaczewo Małe
Wolińska Martyna Zanita - Świniec
Wachowiak Damian - Wieszkowo
Szblewski Mikołaj Piotr - Wieszkowo
Konopka Przemysław - Zgliniec
Piskorska Aneta - Zgliniec
Hasik Piotr - Zgliniec
Majorczyk Michał Jan - Zbęchy
Suchora Maria Benedykta - Zbęchy
Małyszczak Piotr - Zbęchy
Hasik Paweł - Zbęchy
Michałowska Angelika - Zbęchy
Szymańska Róża Halina - Zbęchy Pole
Marcinkowska Magdalena - Zbęchy Pole
Langner Ewelina Wiesława - Zbęchy Pole
Migacz Ewelina - Zbęchy Pole
Skrzypek Sandra Elżbieta - Żelazno
Lubińska Marta - Jerka

Demska Justyna z Żelazna i Kąkolewski
Jarosław z Oborzysk Starych
Zielińska Ewa ze Zbęch i Małyszczak Henryk z
Katarzynina
Kamilla Ostrowska z Jurkowa i Michałowicz
Mariusz z Jurkowa
Gapik Olga z Jurkowa i Matuszczak Witold z
Kościana
Szczerba Marlena z Kopaszewa i Majorczyk
Mariusz z Łuszkowa
Nowierska Ilona z Krzywinia i Stężycki
Mikołaj z Krzywinia
Trzciolek Ewa z Bielewa i Wojna Marek z
Kopaszewa
Karwatka Marzena ze Zbęch i Fabisiak
Marek z Wyrzeki
Zimniewicz Aneta z Krzywinia i Stankiewicz
Grzegorz z Krzywinia
Ptaszyńska Irena z Jerki i Małecki Krzysztof
z Bukówca Górnego
Antkowiak Beata z Bieżynia i Klupczyński
Grzegorz z Mościszek
Walczak Beata z Bielewa i Fabisiak Leszek z
Wyrzeki
Jezak Agnieszka z Wymysłowa i Będlewiński
Mariusz z Kąt
Otułakowska Justyna z Wieszkowa i
Glinkowski Eugeniusz z Wieszkowa
Humka Renata z Rogaczewa Wielkiego i
Turkowiak Grzegorz z Racotu
Kokocińska Agata ze Zbęch i Gawroniak
Tomasz ze Śremu
Perz Halina ze Zbęch i Kiciński Sławomir z
Gorzyc
Gorynia Justyna z Łagowa i Litkowski Janusz
z Nochowa
Skrzypczak Joanna z Krzywinia i
Kostrzewski Leszek ze Zbęch Pole
Dąbik Gabriela z Rogaczewa Małego i
Świtała Krzysztof z Góry
Borowiak Lidia z Żelazna i Podkowski
Jarosław ze Stankowa
Sworacka Beata z Krzywinia i Piasecki
Jarosław z Mościszek
Marciniak Jolanta z Kopaszewa i Walczak
Dariusz z Wyrzeki
Olejniczak Beata z Gierlachowa i
Kuniewicz Leszek z Mórki
Pieśniak Violetta z Jurkowa i Lucerek
Mieczysław z Kościana
Drożdżyńska Donata z Bielewa i
Klupczyński Przemysław z Osowa
Bartkowiak Ewa z Krzywinia i Mikołajczyk
Janusz z Piasków
Gron Małgorzata z Jerki i Sokół Dariusz z
Turwi.

Zgony I półrocze '95

Pożegnaliśmy zmarłych:
Antkowiaka Piotra lat 89 z Rąbinia
Banasia Jana Henryka lat 74 z Kopaszewa

Baranowskiego Ignacego lat 86 z Jurkowa
Brzozowskiego Józefa lat 86 z Krzywinia
Budzyna Stefana lat 70 z Łagowa
Demskiego Ignacego lat 86 z Bielewa
Dodota Stanisława lat 67 z Jerki
Fischer Stanisław lat 93 z Krzywinia
Frąckowiak Ludwik lat 85 z Krzywinia
Grodziński Marian lat 85 z Łagowa
Grzegorz Stanisław lat 91 z Bieżynia
Gąsiorka Wacława lat 70 z Czerwonej Wsi
Górnego Józefa lat 65 z Lubinia
Hofmann Bolesław lat 73 z Krzywinia
Jurgę Alberta 1 rok z Jurkowa
Jurgę Bolesława Teofila lat 65 ze Zbęch
Kaczmarek Ewę 1 rok z Wieszkowa
Kaczora Mieczysława lat 44 z Czerwonej
Wsi
Kasprzaka Stanisława lat 87 z Krzywinia
Klupczyńskiego Stanisława lat 85 z Nowego
Dworu
Kobusa Józefa lat 87 ze Zbęch
Kolańczyk Marian lat 83 z Teklimyśli
Kosowskiego Bogdana lat 54 z Nowego
Dworu
Kubiaka Jerzego lat 55 z Krzywinia
Kulig Helenę lat 74 z Jurkowa
Kurasińskiego Władysława lat 63 z Jerki
Lisa Antoniego lat 91 z Gierlachowa
Matyaszczyka Bronisława lat 84 z Łuszkowa
Małecką Krystynę lat 57 z Gierlachowa
Michałowicz Marianę lat 79 z Nowego
Dworu
Mikołajczyk Teresę lat 81 z Nowego Dworu
Misiaka Jana lat 87 z Lubinia
Mruga Stanisława lat 77 z Rąbinia
Nojman Helenę lat 70 z Rogaczewa
Małego
Nowackiego Józefa lat 84 z Łagowa
Nowaczyka Czesława lat 55 z Jurkowa
Nowaka Mateusza lat 1 z Jurkowa
Ostrowską Wiktoria lat 73 z Jurkowa
Ostrowskiego Józefa lat 75 z Jurkowa
Padurską Irenę lat 46 z Łagowa
Padurskiego Jana lat 82 z Łagowa
Pelec Franciszkę lat 88 z Bielewa
Pelec Stanisław lat 61 z Łagowa
Piotrowską Jadwigę lat 89 z Łuszkowa
Ptaszyńską Antoninę lat 57 z Jerki
Ratajczyk Marianę lat 85 z Jerki
Skorupiński Edward lat 76 z Żelazna
Szynek Teresę lat 72 z Jerki
Turkiewicz Marianę lat 87 z Krzywinia
Turskiego Władysława lat 62 z Rogaczewa
Wielkiego
Wieczorek Pelagię lat 85 z Zglinia
Wojciechowskiego Zdzisława Czesława lat
54 ze Zbęch
Wojcik Stanisław lat 93 z Kuskowa
Wojską Józef lat 98 z Krzywinia
Lubińską Agnieszkę lat 86 z Jerki
Łagodzkiego Stefana lat 47 z Jerki
Łukaszewskiego Antoniego lat 82 z

„Wieści Krzywińskie” - pismo samorządu Miasta i Gminy Krzywiń

Redaguje zespół: Krzysztof Nowaczyk (red. naczelny), Tadeusz Janiak (sekretarz red.), Grażyna Nowaczyk, Marek Żołędziwski.

Adres redakcji: Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych, Krzywiń, ul. D. Chłapowskiego 24, tel.: 170-503, 170-603

Skład i druk „REAL” - Gostyń, ul. Zacisze 1, tel. (0-65) 721-182

Nakład: 700 egzemplarzy

Jedną z ulic wsi Lubin nazwano imieniem Stanisława Stefaniaka. Poniżej publikujemy jego życiorys.

Redakcja

Życiorys Stanisława Stefaniaka

Stanisław Stefaniak urodził się w Galadberc w Niemczech. Do Szkoły Podstawowej uczęszczał w Lubiniu. Służbę wojskową odbył w Krotoszynie i ukończył ją w stopniu kaprała. 20 czerwca 1939 roku został zmobilizowany do macierzystej jednostki: 56 Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Krotoszynie. Wybuch wojny zastał żołnierzy tego pułku w okolicach Kielc, a w dniu najazdu Armii Czerwonej na Polskę znajdowali się w miasteczku Monasterzyska, gdzie po nierównej walce z Rosjanami wszyscy dostali się do niewoli. Rosjanie dokonali natychmiast oddzielenia polskich oficerów od szeregowych żołnierzy.

W różnych miejscowościach Rosji Sowieckiej Stanisław Stefaniak jako jeńiec był zatrudniony przy budowie i modernizacji dróg, oczyszczaniu ze śniegu, w kamieniołomach, itp. Kiedy żołnierze niemieccy przekroczyli granicę Polski i Rosji Sowieckiej sprzed 1939 roku, przemieszczano jeńców polskich coraz dalej na wschód, aż osadzono ich w obozie w Starobielsku. We wrześniu 1941 roku w wyniku negocjacji generała Sikorskiego doszło do ogłoszenia amnestii dla Polaków znajdujących się na terenie Rosji Sowieckiej. Stanisław Stefaniak, jak prawie wszyscy jego współtowarzysze, wstąpił do tworzonej na terenie Rosji Sowieckiej Armii Polskiej. Po pewnym czasie mogli opuścić obóz w Starobielsku. Po kilku miesiącach pracy w lesie wywieziono Polaków pociągiem na południe do portu Krasnowodsk nad Morzem Kaspijskim, skąd popłynęli do Iranu. Z Iranu przewieziono ich do Iraku, a następnie przemieszczono do Palestyny, potem do Egiptu i w końcu do Włoch. Zostali

zakwaterowani w pobliżu Monte Cassino. Był to już marzec 1944 roku. Po kilku tygodniach intensywnych ćwiczeń, w maju, Polacy zostali włączeni do bitwy o Monte Cassino. Po zdobyciu klasztoru Stanisław Stefaniak wraz z pozostałymi przy życiu Polakami brał udział w walkach o wiele miast środkowych Włoch. Dopiero w 1946 roku decyzją generała Andersa Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie zostały rozwiązane. Tym, którzy zdecydowali się wrócić do kraju - a był wśród nich Stanisław Stefaniak - umożliwiono przejazd do Anglii. Dopiero w lutym 1947 roku Stanisław Stefaniak wrócił do Polski - do Lubinia.

Za męstwo w bitwach na terenie Włoch został awansowany do stopnia sierżanta oraz odznaczony: Krzyżem Walecznych, Krzyżem Pamiątkowym Monte Cassino, Brytyjską Gwiazdą za Wojnę 1939-1945, Medalem Wojska Polskiego.

W Polsce, w wiele lat po zakończeniu wojny, został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi oraz uhonorowany Medalem Za Wojnę Obronną 1939.

Po powrocie do kraju pracował jako robotnik fizyczny w krzywińskiej cegielni i po pewnym czasie awansował na stanowisko kierownika produkcji. Jednakże ze względu na swą przeszłość wojenną nie mógł na nim pozostać. Dzięki przychylności dyrektora przeniesiono go do pracy w Dolsku, gdzie przez wiele lat dojeżdżał rowerem. Ostatnim miejscem pracy pana Stanisława Stefaniaka była Cegielnia w Ostrowieczku.

W 1976 roku przeszedł na emeryturę, zmarł 9 maja 1989 roku.

Pana Stanisława Stefaniaka znali, szanowali i lubili wszyscy mieszkańcy Lubina. Należał do ludzi niezwykle uczciwych i bezinteresownych. Jego największym marzeniem było opublikowanie wspomnień z lat wojny. Miał nadzieję, że mogą stać się one lekcją historii dla młodego pokolenia. Nadszedł czas, aby mogły się one spełnić.

Na podstawie wspomnień opracowała:

Barbara ANTKOWIAK